

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Koniec końców nie wszystko jest takim złem jakim się wydaje. Przynajmniej dla Gianluci Curciego, który praktycznie w ciągu 24 godzin przeszedł od transferów do Turcji, Francji i włoskiej Serie B do wczorajszego treningu z Romą i w szczególności, znalezienia się na oficjalnej liście graczy do Ligi Mistrzów, którą Giallorossi złożyli wczoraj wieczorem w UEFA.

Wraz z Tottim, De Rossim i Florenzim, Curci będzie jednym z czterech graczy rozwijających się w szkółce Giallorossich i dlatego zajmie miejsce za plecami De Sanctisa i Skorupskiego, jako trzeci bramkarz, w miejsce Lobonta. Poza Curcim, wczoraj w Trigorii trenował również Marco Cassetti. Biorąc pod uwagę, że Rudi Garcia nie ma na treningach do dyspozycji prawych obrońców, skorzysta przez kilka dni z niego. Cassetti założył ponownie buty, aby trenować w Trigorii jak za najlepszych czasów. Doszło do tego również w poprzednim sezonie, pod okiem francuskiego trenera.

Autor: abruzzo